

Sygn. akt *IC 1079/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Halina Plasota</i>
Protokolant:	Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa E. F.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Skarbu Państwa, Ministrowi Finansów oraz Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej

o zapłatę

orzeka:

I. oddala powództwo

II. zasądza od powódki E. F. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Sygn. akt *IC 1079/14*

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 października 2014 roku E. F. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa kwoty 114.358,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych, tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem aktu normatywnego, który został uznany za niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że nabyła prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego bez konieczności rozwiązywania dotychczasowych stosunków pracy. Powódka twierdziła, że ówczesnie obowiązujące przepisy dawały jej możliwość uzyskania prawa do świadczenia emerytalnego oraz prawa do pozostawania w dotychczasowym stosunku pracy w momencie nabywania prawa do emerytury bez narażenia na zawieszenie świadczenia emerytalnego.

Powódka twierdziła, że decyzję o przejściu na emeryturę dnia 1 października 2007 roku podjęła wobec obowiązujących wówczas, korzystnych przepisów prawa, które stanowiły, że świadczenie emerytalne przysługuje po osiągnięciu odpowiedniego wieku bez konieczności spełniania jakichkolwiek innych warunków, w tym, bez konieczności rozwiązywania umów o pracę z dotychczasowym pracodawcą.

Powódka wskazała, że w związku z wejściem w życie dnia 1 stycznia 2011 roku art. 6 oraz art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw ponownie nie mogła jednocześnie pobierać przyznanej jej emerytury i pozostawać w stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Powódka w uzasadnieniu pozwu wskazała, że wobec niekorzystnej nowelizacji prawa, która de facto wymusiła na niej wybór między pobieraniem świadczenia a pobieraniem wynagrodzenia z tytułu dotychczas zawartej umowy o pracę, dnia 30 czerwca 2010 roku oraz dnia 30 września 2010 roku zmuszona została rozwiązać stosunki pracy z dotychczasowymi pracodawcami celem umożliwienia jednoczesnego pobierania w przyszłości świadczenia emerytalnego oraz pozostawania osobą aktywną zawodowo. Brak rozwiązania umów o pracę skutkowałby zawieszeniem prawa do emerytury.

Powódka jednocześnie wskazała, że gdyby w momencie złożenia wniosku do organu rentowego wiedziała, iż będzie zmuszona przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie, nie przeszłaby na emeryturę, gdyż nie byłoby to dla niej korzystne.

Powódka wskazała, że po rozwiązaniu stosunków pracy nie miała możliwości powrotu na dotychczasowe stanowiska pracy i dnia 3 października 2011 roku nawiązała z Urzędem Miejskim Gminy R. stosunek zlecenia, z tytułu którego pobierała miesięczne wynagrodzenie w dwukrotnie niższej niż poprzednio wysokości.

Następnie Trybunał Konstytucyjny z dnia 13 listopada 2012 roku (sygn. akt K 2/12), orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Powódka wskazała, że wskutek wprowadzenia niekorzystnych przepisów, które następnie zostały częściowo uznane za niezgodne z Konstytucją, poniosła szkodę, która polega na tym, że nie mogła kontynuować zatrudnienia u dotychczasowych pracodawców i osiągnąć z tego tytułu należnego wynagrodzenia jednocześnie pobierając emeryturę bez rozwiązywania dotychczasowych umów o pracę. Jako podstawę prawną wskazała art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 417¹ § 1 k.c.

W uzasadnieniu pozwu powódka twierdziła, że szkodę w zakresie *lucrum cessans* poniosła w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 30 września 2013 roku, w związku z zastosowaniem się do uchylonych później przepisów, w wysokości 114.358,60 zł, a składały się na nią następujące kwoty:

1. tytułem utraconych korzyści w związku z koniecznością rozwiązania dnia 30 września 2010 roku stosunku pracy z Urzędem Miejskim Gminy R. i nawiązania zeń umowy zlecenie: 66.844,80 zł, tytułem różnicy między osiągniętą w tym czasie sumą miesięcznego wynagrodzenia, a wysokością zarobku, jaki osiągnęłaby pozostając w stosunku pracy;
 - a) 16.710,60 zł, tytułem utraconej korzyści w postaci niewypłacenia nagrody jubileuszowej za 40-letni staż pracy, jaką otrzymałaby pozostając w stosunku pracy;
 - b) 11.363,20 zł, tytułem utraconych korzyści w postaci nieotrzymania dodatkowego wynagrodzenia („13 pensji”) za lata 2011-2013;
2. tytułem utraconych korzyści w związku z koniecznością rozwiązania dnia 30 czerwca 2010 roku stosunku pracy ze spółką Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o. tj. kwotę 19.440,00 zł brutto tytułem niewypłaconej pensji za okres od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia 30 września 2013 roku, która zostałaby jej wypłacona, gdyby pozostawała w stosunku pracy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 listopada 2014 roku pozwany Skarb Państwa – Minister Skarbu Państwa, wniósł m.in. o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany wykazywał, że powołany przez powódkę Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie ustanawia podstawy prawnej dla dochodzonego przez nią roszczenia o odszkodowanie. Zdaniem pozwanego rozważana przez Trybunał niezgodność z Konstytucją nie dotyczyła bowiem kwestii zawieszenia świadczeń emerytalnych w przypadku nie rozwiązania stosunku pracy. Zagadnienie te było już przedmiotem rozważań Trybunału w poprzednim wyroku, w którym orzeczono, że zgodne z Konstytucją jest uprawnienie ustawodawcy do redagowania zasad nabycia uprawnień emerytalnych i określania treści ryzyka ubezpieczeniowego, a tym samym umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej wykracza poza zakres konstytucyjny prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Wobec powyższego zdaniem pozwanego nie jest niezgodna z Konstytucją konieczność dokonania wyboru między uzyskiwaniem świadczeń emerytalnych a dalszym wykonywaniem pracy.

Ponadto pozwany stwierdził, że Trybunał Konstytucyjny w Wyroku K 2/12 badał konstytucyjność regulacji art. 28 z punktu widzenia nabytego prawa do emerytury, a nie z perspektywy prawa pracy, co oznacza, że niezasadne jest dopatrywanie się przez powódkę prejudycjalnego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją w zakresie uszczerbków majątkowych poniesionych przez osoby, które zaprzestały świadczenia pracy. Beneficjentami Wyroku, zdaniem pozwanego są jedynie osoby, które doświadczyły zawieszenia uprawnień emerytalnych.

Ponadto pozwany wskazał, że powódka nabyła prawo do świadczeń emerytalnych dnia 1 października 2007 roku, a więc nie będzie miał do niej zastosowania skutek Wyroku K 2/12. W uzasadnieniu Wyroku bowiem Trybunał stwierdził, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku.

Zdaniem pozwanego umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zarobkowej jest rodzajem przywileju, wyjścia poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Ponadto ustawodawca nie zobowiązywał do rozwiązania stosunku pracy, a ustalenie warunków zatrudnienia po takim rozwiązaniu leżą w gestii swobodnie umawiających się stron. W związku z powyższym, pozwany stwierdził, że roszczenia powódki mogą być jedynie wysuwane w stosunku do byłego pracodawcy.

Pozwany zakwestionował również jakoby powódka wykazała adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem powodującym szkodę (uregulowaniem ustawowym) a powstałą szkodą.

Pozwany podniósł również, że szkoda na istnienie której wskazywała powódka nie stanowi *lucrum cessans*, a jedynie szkodę ewentualną (utrata szans uzyskania określonych dochodów), ponieważ powódka z własnej woli rozwiązała stosunki pracy.

Ponad powyższe pozwany zakwestionował roszczenie także co do wysokości wskazując, że wysokość szkody ustalona została przez powódkę w sposób dowolny. Po pierwsze rozwiązanie stosunku pracy ze spółką nie pozostaje w zbiegu z datą 1 października 2011 roku, a więc w tym zakresie brak jest adekwatnego związku przyczynowego, po drugie, zaświadczenia o wysokości zarobku nie dowodzą o wysokości roszczenia, bowiem nie został w nich wykazany sposób wyliczenia szkody, nadto, stanowią o kwotach brutto – a nie netto (faktycznie otrzymywanych przez powódkę). Po trzecie zaś, zdaniem pozwanego, powódka przy wyliczeniu szkody niesłusznie nie uwzględniła jej kompensacji w postaci odprawy emerytalnej a także nie odliczyła wysokości pobieranej w okresie objętym zdarzeniem emerytury.

Dodatkowo pozwany zakwestionował wskazany przez powódkę termin od którego winny być naliczane odsetki ustawowe oraz wniósł o ustalenie jednostki organizacyjnej właściwej do reprezentowania pozwanego, będącego Skarbem Państwa, podnosząc, że w niniejszej sprawie jednostką taką powinien być Minister Pracy i Polityki Społecznej.

W replice z dnia 8 stycznia 2015 roku powódka wniosła o oddalenie wniosku o ustalenie jednostki organizacyjnej jw.

Ponadto powódka podniosła, że z Wyroku Trybunału Konstytucyjnego K 2/12 nie wynika, jakoby jego beneficjentami były wyłącznie osoby, w stosunku do których nastąpiło zawieszenie uprawnień emerytalnych. Zdaniem powódki dotyczy on także osób, które jak powódka zrezygnowały z zatrudnienia wyłącznie wskutek wejścia w życie niekonstytucyjnych przepisów.

Powódka stwierdziła również, że jej roszczenia są tym bardziej uzasadnione, że sytuacja prawna osób, które doznały uszczerbku w postaci zawieszenia prawa do emerytury została uregulowana w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 roku o ustalaniu i wypłacaniu emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku, co tym samym kwalifikuje uznanie twierdzeń pozwanego za uzasadnionych jako rażącą dyskryminację osób, które w związku z wejściem w życie niekonstytucyjnego przepisu podjęły decyzję inną niż kontynuowanie zatrudnienia z zawieszeniem prawa do emerytury.

Dodatkowo, powódka zaznaczyła, że literalne brzmienie treści sentencji Wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie wskazuje jakoby miał on zastosowanie wyłącznie do osób, które nabyły prawa do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku. Zdaniem powódki taka zawężająca nie ma podstaw w świetle wykładni literalnej, a brak jest przesłanek do stosowania wykładni celowościowej czy funkcjonalnej treści orzeczenia.

Powódka powołała się również na treść Wyroku 2/12 w którym Trybunał stwierdził, że art. 103a jest przepisem konstruującym treść ryzyka emerytalnego, a więc określa zasady powstania prawa do świadczenia, a nie kwestie związane z łączeniem prawa do emerytury z zarobkiem. W związku z tym, Trybunał badał zastosowanie nowej treści ryzyka do osób, które w momencie jej wejścia w życie miały ustalone i zrealizowane prawo do emerytury. Powyższe zdaniem powódki Wyrok ma zastosowanie do wszystkich tych osób, ponieważ po wejściu w życie przepisu nastąpiła zmiana ryzyka emerytalnego. W tym też zakresie Trybunał zakwestionował uprawnienie ustawodawcy do regulowania zasad ryzyka.

Powódka podkreśliła również, że istnieje związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą, ponieważ wyłączną przyczyną rozwiązania przez powódkę stosunków pracy było wejście w życie niekonstytucyjnych przepisów. Ponieważ powódka nie miała wpływu na rodzaj zawieranej umowy (zlecenie) (nie miało też na niego *vacatio legis* uchwalonych przepisów), nie mogła też otrzymać wyższego wynagrodzenia, a to wiązało się z poniesieniem przez nią uszczerbku. Na okoliczność przyczyn braku możliwości ponownego zatrudnienia na dotychczasowych warunkach powódka wniosła o przesłuchanie świadków (przedstawicieli pracodawców).

W piśmie z dnia 17 marca 2015 roku pozwany podniósł, powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego, że stanowisko, że skutki Wyroku K 2/12 nie obejmują ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury przed dniem 8 stycznia 2009 roku, jest ugruntowane w orzecznictwie. Przed tą datą bowiem obowiązywał analogiczny do art. 103a przepis art. 103 ust. 2a, a osoby, które w czasie jego obowiązywania nabyły prawo do emerytury, zostały pouczone o konieczności jego zawieszenia i świadome były tym samym skutków składania w tym czasie wniosków do organu rentowego. Pozwany wniósł więc o oddalenie wniosków dowodowych o których mowa powyżej w związku z ich nieistotnością dla rozstrzygnięcia, oraz niemożnością powołania się na nie z powodu regulacji z art. 207 § 6 k.p.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka zatrudniona była w spółce Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o. od dnia 1 października 2007 roku do dnia 30 czerwca 2011 roku (dowód: świadectwo pracy - k. 18 akt) oraz Urzędzie Gminy R. od dnia 1 stycznia 2003 roku do dnia 30 września 2011 roku (dowód: świadectwo pracy - k. 17 akt) na stanowisku: radca prawny.

Z tytułu zatrudnienia powódka otrzymywała następujące miesięczne wynagrodzenie:

a) od dnia 1 stycznia 2008 roku do bliżej nieokreślonego dnia kwotą 4.794,40 zł brutto (dowód: porozumienie z dnia 31 grudnia 2007 roku - k. 24 akt), zaś od tego dnia do dnia 30 września 2011 roku kwotą 5.570,00 zł brutto (dowód: zaświadczenie - k. 25 akt) z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim Gminy R.;

b) od dnia 1 października 2007 roku do dnia 30 czerwca 2011 roku kwotą 720,00 z brutto z tytułu zatrudnienia w spółce Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o. (dowód: umowa o pracę - k. 26 akt).

Ustalenie prawa do emerytury powódki nastąpiło w drodze Decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...) - 1/25/E z dnia 9 kwietnia 2008 roku w sprawie przyznania emerytury od dnia 1 października 2007 roku (dowód: decyzja ZUS o przyznaniu emerytury k. 21 akt). Jednocześnie wypłata emerytury powódki uległa zawieszeniu w związku z pozostawaniem przez powódkę w stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W okresie między dniem 1 października 2007 roku a dniem 7 stycznia 2009 roku zawieszona była wobec powódki możliwość jednoczesnego pobierania emerytury i pozostawania w stosunku pracy z pracodawcą na rzecz którego wykonywała ona pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W tym czasie powódka pracowała w kilku zakładach pracy (dowód: protokół z rozprawy z dnia 23 marca 2015 roku - k. 146, nagranie z rozprawy – płyta – k. 149 akt). W 2011 roku pracowała już tylko w dwóch (o których była mowa powyżej). W okresie zaś od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku powódka miała możliwość jednoczesnego otrzymywania wypłaty emerytury oraz wypłaty wynagrodzenia. Powódka emeryturę zaczęła otrzymywać od dnia 1 lipca 2009 roku (dowód: zeznania powódki - protokół z rozprawy z dnia 23 marca 2015 roku - k. 146-147, nagranie z rozprawy – płyta – k. 149 akt).

Takie jednoczesne otrzymywanie wynagrodzenia bez rozwiązywania stosunku pracy oraz otrzymywanie świadczenia emerytalnego wiązało się z uchynieniem z dniem 8 stycznia 2009 roku dotychczas obowiązującego przepisu art. 103 ust. 2a. ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 153, Poz. 1227, z późn. zm.), który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego.

Powódka odchodząc na emeryturę z dniem 1 października 2007 roku została poinformowana, że wypłata jej emerytury podlega zawieszeniu gdyż Pani otrzymuje zatrudnienie. W celu wypłaty emerytury należy przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury (dowód: decyzja ZUS o przyznaniu emerytury - k. 21 akt).

Po złożeniu wniosku do organu rentowego powódka dnia 1 października 2007 roku zawarła Umowę o pracę w wymiarze 1/8 etatu z Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o. oraz dnia 31 grudnia 2007 roku zawarła porozumienie z Urzędem Miejskim Gminy R. zgodnie z którym ustalono, że pracować będzie w pełnym etacie (uprzednio 1/2 etatu) od dnia 1 stycznia 2008 roku (dowód: porozumienie z 31.12.2007r. - k. 24 akt).

Powódka otrzymała w marcu/kwietniu 2011 roku pismo z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w którym poinformowano ją o znowelizowanych przepisach (dowód: zeznania powódki - protokół z rozprawy z dnia 23 marca 2015 roku - k. 146-147, nagranie z rozprawy – płyta – k. 149 akt).

Rozwiązanie stosunków pracy nastąpiło w drodze wypowiedzenia przez powódkę w związku z posiadaniem uprawnień emerytalnych (dowód: świadectwa pracy k. 17, k.18 akt).

Po rozwiązaniu stosunków pracy od dnia 3 października 2011 roku powódka nawiązała z Urzędem Miejskim Gminy R. stosunek zlecenia, na mocy którego otrzymywała miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2.785,00 zł brutto (dowód: umowa zlecenia k. 28 - k.31 akt). Na przełomie grudnia 2011 i stycznia 2012 roku ponownie nawiązała stosunek pracy ze spółką Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o. (dowód: zeznania powódki - protokół z rozprawy z dnia 23

marca 2015 roku - k. 146-147, nagranie z rozprawy – płyta – k. 149 akt). Jednocześnie, od dnia 1 lipca 2009 roku powódka nieprzerwanie otrzymywała świadczenie emerytalne w wysokości zbliżonej do otrzymywanego uprzednio wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę (dowód: zeznania powódki jak wyżej). Wniosek o wypłatę emerytury złożyła, ponieważ otrzymała informację o tym, że nastąpią niekorzystne zmiany w prawie (dowód: zeznania powódki jak wyżej).

W Dniu 22 września 2014r. pełnomocnik powódki wezwał pisemnie Skarb Państwa – Ministra Skarbu Państwa do zapłaty kwoty 114.358,60 zł z należnymi odsetkami ustawowymi jako wyrównania szkody jaką poniosła powódka w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o której mowa w sprawie (dowód: wezwanie do zapłaty - k. 32 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do akt oraz zeznań powódki E. F.. Prawdziwość i wiarygodność powołanych szczegółowo powyżej dokumentów nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich z urzędu. Zeznania zaś powódki uzupełniały ten materiał. Sąd w pełni uznał za wiarygodną jej motywację dotyczącą rozwiązania stosunku pracy i braku możliwości ponownego zatrudnienia na dotychczasowych warunkach, w tym w Gospodarstwie Rolnym (...). Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił wniosek powódki o przesłuchanie świadków T. F. i J. M. na wskazane okoliczności (dowód: protokół z rozprawy z dnia 23 marca 2015 roku - k. 146, nagranie z rozprawy – płyta – k. 149 akt). Powyższe wnioski dowodowe zasługiwały na oddaleniu także dlatego, że były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy o czym w rozważaniach prawnych dot. zasadności roszczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należało ustalić jednostkę organizacyjną właściwą do reprezentowania pozwanego Skarbu Państwa. Pozwany bowiem kwestionował, jakoby jednostką organizacyjną właściwą do reprezentacji był Minister Skarbu Państwa .

Art. 67 § 2 k.p.c. in principio stanowi, że za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej.

Jeżeli dochodzone roszczenie wiąże się z działalnością dwóch lub więcej jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, wszystkie te jednostki są powołane do reprezentowania Skarbu Państwa i powinny brać udział w postępowaniu, którego przedmiotem jest dochodzone roszczenie (tak m.in. wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9.7.2008 r., I ACa 62/08).

Twierdzenia pozwanego w zakresie, w którym uważał, że właściwy jest Minister Pracy i Polityki Społecznej należało uwzględnić, a w pozostałym zakresie (niewłaściwości Ministra Skarbu Państwa) oddalić.

W przedmiotowej sprawie poza Ministrem Pracy i Polityki Społecznej właściwy jest również Minister Skarbu Państwa, prawidłowo oznaczony przez powódkę, która jak słusznie zaznaczyła, zobowiązania Skarbu Państwa z tytułu deliktu legislacyjnego wiążą się „ostatecznie” ze składnikami mienia państwowego, a to uzasadnia stwierdzenie, że reprezentantem Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie winien być Minister Skarbu Państwa. Ponadto, Sąd ustalił, że jednostką organizacyjną Skarbu Państwa, z działalnością której wiąże się dochodzone roszczenie jest również Minister Finansów. Jak wynika z uzasadnienia projektu nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS, celem wprowadzenia zmian było m.in. obniżenie poziomu długu publicznego oraz kosztów jego obsługi poprzez zmniejszenie potrzeb pożyczkowych Skarbu Państwa, wynikające z wykorzystania aktywów finansowych jednostek sektora finansów publicznych w zarządzaniu płynnością budżetu państwa, obniżenie deficytu sektora finansów publicznych poprzez wprowadzenie dodatkowej reguły dyscyplinującej, wzmocnienie konstrukcji i efektów oddziaływania norm ostrożnościowych w budżecie państwa. Wynika z tego, że nowelizacja miała cele fiskalne, a za ich wprowadzenie odpowiadał Minister Finansów.

Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił na podstawie art. 67 § 2 k.p.c. iż do reprezentowania Skarbu Państwa (zastępowanego procesowo przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa) obok Ministra Skarbu Państwa właściwym także jest Minister Pracy i Polityki Społecznej oraz Minister Finansów.

Powódka jako podstawę prawną żądania wskazała art. 417 § 1 k.c. (Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.) w zw. z art. 417¹ § 1 k.c. (Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą).

Aktem normatywnym, którego niezgodność z Konstytucją stwierdzono w innym postępowaniu był art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 153, poz. 1227 z późn. zm.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Trybunał Konstytucyjny orzekł w Wyroku z dnia 13 listopada 2012 roku (sygn. akt. K 2/12) o niezgodności z Konstytucją ww. przepisów w ww. zakresie, z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji RP (przesłanka bezprawności).

W przedmiotowej sprawie kluczowe jest ustalenie istnienia kolejnej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej tj. związku przyczynowego między wydaniem niekonstytucyjnego aktu normatywnego a zaistniałym uszczerbkiem materialnym powódki. Konieczne było uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy Wyrok K 2/12 zakresem swym objął także osoby, które uzyskały prawo do świadczeń emerytalnych przed dniem 1 stycznia 2009 roku, ponieważ powódka prawo takie uzyskała dnia 1 października 2007 roku.

W dalszej kolejności należało ustalić, czy powódka udowodniła pozostałą przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego tj. szkodę. Konieczne było ustalenie, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, jakiej wysokości była to szkoda oraz czy stanowiła ona straty, które powódka poniosła (damnum emergens), czy też utratę korzyści, które mogłaby osiągnąć, gdyby jej szkody nie wyrządzono (lucrum cessans).

Powyższe konieczne było do ustalenia rozmiaru szkody, które to ustalenie może nastąpić na podstawie dwóch podstawowych metod. Pierwsza - obiektywna - polega na ustaleniu wysokości szkody w odniesieniu do konkretnego dobra. Druga - dyferencyjna - polega na porównaniu aktualnego stanu majątkowego poszkodowanego z hipotetycznym stanem jego majątku, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie szkodzące (por. A. Duży, Dyferencyjna metoda; A. Szpunar, Odszkodowanie za szkodę majątkową, s. 35 i A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz KC 2010, III, s. 89; zob. post. SN z 12.3.2010 r., III CZP 7/10, BSN 2010, Nr 3). Ponadto, przy ustalaniu wysokości szkody należy wziąć pod uwagę zasadę compensatio lucri cum damno, zgodnie z którą wymaga odliczenia od odszkodowania korzyści, które odniósł poszkodowany z faktu wyrządzenia mu szkody. Zabieg kompensacji może być stosowany tylko w sytuacjach, w których istnieje tożsamość zdarzenia szkodzącego, co sprowadza się do potrzeby ustalenia, że zarówno szkoda, jak i uzyskana korzyść są normalnymi następstwami tego samego zdarzenia.

Wracając do wspomnianego Wyroku K 2/12, należy przytoczyć kontekst jego wydania oraz wskazać na rzeczywisty zakres podmiotowy, jaki został nim objęty.

Rację należało przyznać stronie pozwanej, która stała na stanowisku, że Wyrok Trybunału K 2/12 obejmuje swym zakresem wyłącznie osoby, które nabyły prawa do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku.

Natomiast niesłuszne było stanowisko powódki, iż sentencja tegoż Wyroku dawała podstawy do twierdzenia, że krąg podmiotów rozciąga się na wszystkie osoby, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, a tym

samym niedozwolona jest wykładnia zawężająca, celowościowa czy funkcjonalna. Sąd przyznaje rację powódce, że nie można dokonywać takiej wykładni, jednakże jednocześnie stoi na stanowisku, że do stwierdzenia, że Wyrok K 2/12 obejmuje swym zakresem wyłącznie osoby, które nabyły prawa do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, wynika już z samej sentencji. Z niej bowiem, bez zapoznawania się z uzasadnieniem wyczytać można, że Trybunał określił wyraźnie ramy czasowe, w których przepisy okazały się niekonstytucyjne, a tym samym ustalił krąg podmiotów, które na tę niekonstytucyjność mogą się powoływać.

Powódka nie dostrzega bowiem, że w sentencji Wyroku K 2/12, po stwierdzeniu w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., następuje wyrażenie bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Ponieważ osoby, które nabyły prawo do emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy to osoby, które przeszły na emeryturę w momencie, gdy przestał obowiązywać wspomniany już art. 103 ust. 2a, nie znajduje większych trudności stwierdzenie, że za datę początkową okresu w którym przepisy okazały się niekonstytucyjne będzie dzień 8 stycznia 2009 roku.

Od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. nie istniał wymóg uprzedniego rozwiązania stosunku pracy jako warunku pobierania świadczeń emerytalnych, ergo inna była treść ryzyka emerytalnego niż w okresach przed 8 stycznia 2009 roku i po 30 grudnia 2010 roku. Powódka, która nabyła prawo do emerytury przed 8 stycznia 2009 roku objęta więc była inną treścią ryzyka.

Uzasadnienie Wyroku K 2/12 jedynie potwierdza powyższe rozumowanie. Jak słusznie Trybunał uzasadnił rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. spowodowało, że osoby, które już skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. musiały, na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poddać się nowej, mniej korzystnej dla nich treści ryzyka emerytalnego. Innymi słowy, ubezpieczeni, którzy prawo do emerytury uzyskali po spełnieniu jedynie warunku osiągnięcia wieku (oraz odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego), musieli ponownie zrealizować swoje prawo do emerytury według nowej treści ryzyka, czyli spełnić także warunek rozwiązania stosunku pracy, aby emeryturę nadal pobierać od 1 października 2011 r.

Powódka nie poddała się nowej mniej korzystnej dla niej treści ryzyka. „Pozostawała” dokładnie w takiej samej treści ryzyka, w jakiej nabyła prawo do emerytury. Co więcej, została dokładnie o niej poinformowana. Rację należy przyznać pozwanemu, że sytuacja prawna jaka miała miejsce w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku była dla niej wyłącznie dodatkowym, pozytywnym zaskoczeniem, z którego powódka świadomie korzystała.

Odrębną kwestią jest rozważenie, czy nabycie przed dniem 8 stycznia 2009 roku emerytury oznacza również nabycie prawa emerytury w obniżonym wieku. Powódka bowiem nabyła takie właśnie prawo do emerytury w 2007 roku, a wiek 60 lat osiągnęła w lipcu 2009 roku, a więc już w okresie obowiązywania niekonstytucyjnych przepisów.

W tym miejscu również rację ma pozwany, że przejście na emeryturę wcześniejszą oznacza po prostu nabycie praw emerytalnych. Potwierdzenie takiego stanowiska znaleźć można choćby w wypowiedzi Sądu Najwyższego w Wyroku z dnia 30 września 2014 roku (sygn. akt III UK 200/13). Sąd Najwyższy wyraźnie zaznaczył, że pracownik w trakcie kariery zawodowej "tylko raz w życiu przechodzi na emeryturę". Może to nastąpić wskutek uzyskania przez pracownika prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Wyrok ten istotny jest również w kontekście poprzednich rozważań, mianowicie, w kontekście zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, istotne jest więc, czy w stanie prawnym obowiązującym w dacie "przejścia na emeryturę", przez które należy rozumieć również nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku, dla realizacji tego prawa wymagane było spełnienie warunku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. W takiej sytuacji ubezpieczony miał bowiem świadomość, że musi przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne. Wobec tego należy przyjąć, że art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ma zastosowanie do osób,

które przed dniem 8 stycznia 2009 r. nabyły prawo do emerytury w obniżonym wieku, a następnie w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. nabyły (i zrealizowały) prawo do emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, gdyż osoby te nie są objęte skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12.

Sytuacji tej nie zmienia również, przeciwnie do tego co twierdzi powódka, ustawa o ustalaniu i wypłacaniu emerytur do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku.

Co prawda art. 2 ww. ustawy stanowi, że „zawieszona emerytura” przysługuje emerytowi, który spełnił warunek w postaci nabycia prawa przed dniem 1 stycznia 2011 roku oraz warunek zawieszenia tego prawa, ale podkreślić należy z całą stanowczością, że art. 1 teże ustawy odwołuje się do obowiązywania przepisu art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a o emeryturach i rentach z FUS w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku.

Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu teże ustawy, początkowa data 1 października 2011 roku wynika bezspornie z uregulowań zawartych w art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, natomiast datą końcową do której przysługiwałaby wypłata jest dzień poprzedzający ogłoszenie Wyroku K 2/12 w Dzienniku Ustaw RP. Dalej w uzasadnieniu projektu można wyczytać, że krąg podmiotów emerytów, którym przysługiwać będzie wypłata zawieszonych emerytur określony jest właśnie w sposób jak w art. 2, ponieważ Trybunał w sentencji Wyroku odwołał się właśnie do końcowej daty nabycia prawa do emerytury bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy. Druga przesłanka to kontynuowanie zatrudnienia (a tym samym zawieszenie emerytury).

Powyższe wykazuje, że powódka nie spełniła już pierwszej przesłanki, co oznacza, że nie wymaga dalszych rozważań, czy ustawodawca dyskryminuje w ten sposób osoby, które wybrały przeciwny wariant, tj. zerwały stosunek pracy celem pobierania emerytury.

Na marginesie warto jeszcze wspomnieć, że w uzasadnieniu do projektu ustawy stwierdza się, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych podjął wypłatę emerytur zawieszonych na podstawie niekonstytucyjnej normy na bieżąco po dniu 22 listopada 2012 roku (tj. po dniu ogłoszenia Wyroku). Biorąc pod uwagę fakt, że w chwili obecnej brak przepisów prawnych stanowiących podstawę wypłaty emerytur zawieszonych w okresie od dnia 1 października 2011 roku do dnia 21 listopada 2012 roku, a Trybunał Konstytucyjny odnosi się do grupy społecznej, w stosunku do której szczególna ochrona jest zasadna, rząd uznał za właściwe podjęcie działań legislacyjnych, zmierzających do minimalizacji negatywnych skutków działania niekonstytucyjnej regulacji.

W przedmiotowym uzasadnieniu przytoczono również, że Wyrok Trybunału dotyczy osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku.

Mimo iż Sąd w niniejszej sprawie zważył, że powódka nie jest objęta treścią Wyroku 2/12, a tym samym przesłanki bezprawności i adekwatnego związku przyczynowego nie zostały przez nią wykazane, odniesienia wymaga również kwestia udowodnienia przez powódkę szkody i jej wysokości.

Sąd bowiem w toku postępowania dowodowego ustalił, że powódka nie wykazała jakoby poniosła szkodę w wysokości żądanego roszczenia odszkodowawczego.

Po pierwsze Sąd zważył, że powódka nie wykazała istnienia powiązania opartego na konstrukcji adekwatnej przyczynowości pomiędzy wadliwym uregulowaniem ustawowym, a upatrywaną przez nią szkodą. Powódka miała wybór między kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowych pracodawców kosztem zawieszenia prawa do emerytury, rozwiązaniem tych umów i pobieraniem wyłącznie świadczeń emerytalnych a ponownym nawiązaniem stosunku pracy z jednoczesnym otrzymaniem emerytury.

Należy więc przyznać rację pozwanemu, że podjęte przez nią działania były wynikiem jej woli, co zerwało powiązanie oparte na adekwatnej przyczynowości. Sytuacją przeciwną byłaby opcja, w której powódka kontynuowałaby

zatrudnienie i doszłoby z mocy prawa do zawieszenia możliwości pobierania świadczeń emerytalnych. W takim przypadku szkoda w postaci sumy świadczeń emerytalnych niewypłaconych powódce byłaby normalnym, bezpośrednim i adekwatnym następstwem obowiązywania niekonstytucyjnej normy, a zatem mogłaby być kwalifikowana jako szkoda. Skoro powódka z własnej woli podjęła decyzję o zerwaniu stosunków pracy, to potencjalne wynagrodzenie nie może stanowić szkody w rozumieniu przepisu art. 417 k.c.,⁴¹⁷ kc.

Nawet jeśli przyjąć, że zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej i porównać stan w jakim znalazła się powódka po rozwiązaniu stosunków pracy ze stanem hipotetycznym jaki miałby miejsce, gdyby kontynuowała zatrudnienie i jednocześnie otrzymywała świadczenia emerytalne, należałoby stwierdzić, że wysokość szkody jaką powódka poniosła jest niższa niż kwota dochodzona w niniejszym postępowaniu.

Po pierwsze, należało uwzględnić okoliczności, które ustalone zostały w trakcie postępowania dowodowego. Powódka, jak się okazało, na przełomie grudnia 2011 roku i stycznia 2012 roku ponownie nawiązała stosunek pracy z Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o., a więc dochodzone roszczenie w kwocie 19.440,00 zł brutto tytułem niewypłaconej pensji za okres od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia 30 września 2013 roku nie odzwierciedla faktycznego ubytku.

Ponadto, zgodnie z zasadą kompensacji, od wysokości szkody należałoby odjąć wysokość pobranej odprawy emerytalnej w związku z przejściem powódki na emeryturę. W związku z tym, że powódka przekroczyła próg dwudziestu przepracowanych lat pracy w Miejskim Urzędzie Gminy R., istnieje prawdopodobieństwo, że otrzymała odprawę emerytalną w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia, na co wskazuje przepis art. 38 ust 2 pkt 3 Ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 223, poz. 1458). Powódka nie wypowiedziała się co do tej kwestii, a Sąd czuł się zwolniony z konieczności ustalania tego wątpliwego elementu w związku z tym, że powódkę reprezentował profesjonalny pełnomocnik.

Nie należy się natomiast zgodzić z pozwanym, że skoro powódka otrzymuje emeryturę w wysokości 3.066,00 zł brutto miesięcznie, to nie może być mowy o jakiegokolwiek szkodzie (dowód: odpowiedź na pozew - k. 48 akt). Przy obliczaniu wysokości szkody należy mieć na względzie różnicę kwoty między hipotetycznym stanem faktycznym (tj. w braku wystąpienia zdarzenia szkodowego – wprowadzenia niekonstytucyjnych przepisów), w którym powódka otrzymywałaby zarówno świadczenia emerytalne jak i wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia w Miejskim Urzędzie Gminy R. na umowę o pracę a stanem po wystąpieniu zdarzenia szkodowego. W stanie po wystąpieniu zdarzenia szkodowego powódka bowiem otrzymywała wynagrodzenie z tytułu umowy zlecenia oraz emeryturę, a w stanie hipotetycznym otrzymywałaby wynagrodzenie z tytułu umów o pracę i emeryturę.

Istotnym jest również fakt, że od wysokości szkody, która przedstawiana była przez powódkę w kwotach brutto należałoby odjąć odliczenie opłaconych podatków i składek, tj. zredukowanie tych kwot do kwot netto. Kwota netto zaś w żaden sposób nie została przez powódkę wykazana i udowodniona. Powódka powinna przedstawić Sądowi zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym (PIT-y za lata 2011-2013). Z nich bowiem można by precyzyjnie stwierdzić jaką kwotę podatku płaciła powódka, a wskazywane przez nią dochody, będące odniesieniem do wyliczenia strat finansowych wskazują na możliwość przekroczenia 32 % progu podatkowego.

Wskazując na powyższe należy wyraźnie wskazać, że gdyby nawet spełniona została pierwsza przesłanka żądania odszkodowawczego (tj. powódka należała do kręgu osób, których dotyczył wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012r.) to nie sposób przyjąć, że powódka wykazała dowodowo wysokość szkody, ani też przedstawiła dowody mogące pozwolić Sądowi na pełne sprawdzenie odszkodowania w żądanej przez nią wysokości. Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, powództwo należało oddalić.

Reasumując powyższe powództwo jako niezasadne należało oddalić (pkt. I Wyroku).

O kosztach procesu (pkt. 2 Wyroku) Sąd postanowił na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz.

1348) i zasądził od powódki, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.